

Protokół Nr XLVIII/2010
sesji Rady Gminy Czerwonak,
która odbyła się w dniu 21 stycznia 2010 r.

Sesję rozpoczęto o godzinie 9.00, a zakończono o godzinie 14.00.

Z ustawowego składu Rady Gminy Czerwonak liczącego 21 radnych w obradach wzięto udział 20 radnych (lista obecności stanowi załącznik nr 1, nieobecna usprawiedliwiona radna Anna Flaczyńska, nieobecny radny Przemysław Ptak) oraz Wójt, Zastępcy Wójta, Sekretarz, Radca Prawny, Skarbnik, Sołtysi, Przewodniczący Zarządów Osiedli i przedstawiciele prasy lokalnej.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Wręczenie certyfikatu ISO 9001:2008 dla Urzędu Gminy Czerwonak.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu XLVI i XLVII sesji.
5. Uchwała w sprawie zmiany uchwały nr 121/XVII/2003 Rady Gminy Czerwonak z dnia 21 listopada 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Czerwonak i Koziegłowy.
6. Uchwała w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów działalności gospodarczej w Owińskach, rejon ulicy Kolejowej.
7. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonych w Bolechowie.
8. Uchwała zmieniająca uchwałę nr 339/XLVII/2009 z dnia 16 grudnia 2009 r. w sprawie budżetu Gminy Czerwonak na 2010 r.
9. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Czerwonak.
10. Informacja doraźnej komisji Rady Gminy Czerwonak ds. Monitorowania Lokalizacji Spalarni.
11. Informacja o działalności Wójta Gminy Czerwonak jako organu wykonawczego gminy między sesjami Rady Gminy Czerwonak.
12. Wolne głosy i wnioski.
13. Zamknięcie sesji.

Ad.1. Otwarcie sesji.

Otwarcia obrad, powitania zgromadzonych i stwierdzenia prawomocności obrad dokonał Przewodniczący Rady Gminy Czerwonak Zbigniew Zieliński.

Ad.2. Wręczenie certyfikatu ISO 9001:2008 dla Urzędu Gminy Czerwonak.

Wójt Mariusz Poznański powiedział, że po półrocznej pracy i dużym zaangażowaniu wszystkich pracowników, a przede wszystkim pełnomocnika Wójta ds. Systemu Zarządzania Jakością Anny Kołodziejczak-Sobczak udało się zdobyć certyfikat zarządzania jakością w zakresie świadczenia usług publicznych dodał, że procedury obowiązujące w Urzędzie Gminy są ściśle opisane, jasne i czytelne dla mieszkańców. Otrzymanie certyfikatu nie oznacza zakończenia procesu, będzie on nadal monitorowany przez firmę, zostali wybrani audytorzy wewnętrzni, którzy będą monitorowali prace wydziałów.

Pani Jolanta Nowicka-Wielgosz przedstawiciel jednostki certyfikującej Dekra Certification wręczyła Wójtowi Gminy certyfikat poświadczający, że w Urzędzie Gminy Czerwonak został wdrożony i skutecznie funkcjonuje System Zarządzania Jakością zgodnie z europejską normą ISO 9001:2008. Dekra Certification z siedzibą we Wrocławiu przeprowadziła w Urzędzie Gminy audyt certyfikacyjny z wynikiem pozytywnym, skutkiem czego było przyznanie certyfikatu w zakresie: świadczenie i koordynacja usług publicznych wynikających z zadań własnych i zleconych. Uzyskanie certyfikatu było możliwe dzięki współpracy i zaangażowaniu kierownictwa urzędu i wszystkich pracowników. Wdrożenie ISO jest wyrazem

odpowiedzialności i profesjonalizmu urzędu oraz odpowiedzią na wzrastające wymagania. Wysoką jakością obsługi urzędu zainteresowani są klienci, organy nadzorujące, instytucje finansujące oraz sami pracownicy. Uzyskanie certyfikatu przez Urząd Gminy oznacza, że urząd pracuje w oparciu o najwyższe europejskie standardy.

Wójt Mariusz Poznański podziękował i powiedział, że dołoży wszelkich starań, aby certyfikat był realizowany.

Pełnomocnik Wójta ds. Systemu Zarządzania Jakością Anna Kołodziejczak-Sobczak podziękowała kierownictwu i pracownikom za zaangażowanie i włożoną pracę, podkreśliła, że certyfikat został zdobyty przy wsparciu środków unijnych, urząd wydał na ten cel tylko 2.000,00 zł.

Przewodniczący Rady Zbigniew Zieliński pogratulował Wójtowi i wszystkim pracownikom otrzymania certyfikatu oraz życzył sukcesów zawodowych na najbliższe lata. Pani Jolancie Nowickiej-Wielgosz podziękował za wręczenie certyfikatu oraz nadzór firmy, nad całym przedsięwzięciem.

Ad.3. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Renata Walerych powiedziała, że Komisja Rewizyjna zwraca się z prośbą o zdjęcie z porządku obrad punktu 9. Na swoim posiedzeniu komisja zapoznała się ze skargą, ale postanowiła o przesunięciu punktu na następną sesję gdyż chce spotkać się z radcą prawnym oraz autorem skargi.

Przewodniczący Rady Zbigniew Zieliński poddał pod głosowanie złożony wniosek. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych z 17 obecnych na sali. Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zmieniony porządek obrad. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych z 18 obecnych na sali. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie sesji.
2. Wręczenie certyfikatu ISO 9001:2008 dla Urzędu Gminy Czerwonak.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu XLVI i XLVII sesji.
5. Uchwała w sprawie zmiany uchwały nr 121/XVII/2003 Rady Gminy Czerwonak z dnia 21 listopada 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Czerwonak i Koziegłowy.
6. Uchwała w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów działalności gospodarczej w Owińskach, rejon ulicy Kolejowej.
7. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonych w Bolechowie.
8. Uchwała zmieniająca uchwałę nr 339/XLVII/2009 z dnia 16 grudnia 2009 r. w sprawie budżetu Gminy Czerwonak na 2010 r.
9. Informacja doraźnej komisji Rady Gminy Czerwonak ds. Monitorowania Lokalizacji Spalarni.
10. Informacja o działalności Wójta Gminy Czerwonak jako organu wykonawczego gminy między sesjami Rady Gminy Czerwonak.
11. Wolne głosy i wnioski.
12. Zamknięcie sesji.

Przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Daniela Jankowska-Bachor podziękowała w imieniu komisji Pani Katarzynie Płonce za pracę w Biurze Rady i życzyła powodzenia.

Pracownik Biura Rady Katarzyna Płonka podziękowała wszystkim za rok współpracy za okazaną życzliwość i wyrozumiałość.

Ad.4.Przyjęcie protokołu XLVI i XLVII sesji.

Radny Marek Pietrzyński zgłosił poprawkę do protokołu nr XLVI w punkcie 12 wolne głosy i wnioski - rozszerzyć wypowiedź radnego o następującą treść:

„Radny Marek Pietrzyński powiedział, że z uwagi na oświadczenie Wójta gminy o zarzutach prokuratury nie chciał zadrażniać sytuacji, więc uzgodnił z Zastępcą Wójta Tomaszem Stellmaszykiem, że wycofa pismo, a Zastępca Wójta przeprosi go podczas sesji w wolnych głosach i wnioskach. Wyjaśnił, że podczas przerwy w obradach powiadomił o tym prowadzącego sesję radnego Henryka Szczota, radną Renatę Walerych oraz Wójta Gminy, który wcześniej do wiadomości otrzymał oświadczenie. Dodał, że nie będzie dochodzić prawdy, gdyż rozmawiał z Zastępcą Wójta na osobności, była to dżentelmeńska umowa.”

Pracownik Biura Rady Izabela Lesiecka wyjaśniła, że radny Marek Pietrzyński zgłosił wcześniej poprawkę, która zgodna jest z zarejestrowanym materiałem dźwiękowym.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół XLVI sesji wraz ze zmianą. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych z 18 obecnych na sali. Protokół został przyjęty jednomyślnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół XLVII sesji. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych z 18 obecnych na sali. Protokół został przyjęty jednomyślnie.

Ad.5. Uchwała w sprawie zmiany uchwały nr 121/XVII/2003 Rady Gminy Czerwonak z dnia 21 listopada 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Czerwonak i Koziegłowy.

Wójt Mariusz Poznański powiedział, że w związku z uchyleniem uchwały przez wojewodę należy ponownie przystąpić do aktualizacji planu oraz dołożyć wszelkich starań, aby plan został szybko uchwalony. Powodem, dla którego konieczne jest ponowne przystąpienie do opracowania planu jest to, iż pierwotny zakres opracowania został nieprecyzyjnie określony na mapach obrębami geodezyjnymi i w końcowym efekcie nastąpiły minimalne różnice między granicami. Wójt zwróci się do radnych o podjęcie wzmoczonych działań i ścisłą współpracę, aby plan, ważny z punktu widzenia funkcjonowania gminy, został dopracowany i przyjęty.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Przestrzennego, Gospodarki Terenowej i Budownictwa Tadeusz Sikoń powiedział, że komisja przeanalizowała projekt uchwały, na posiedzeniu gościł radny Marek Pietrzyński, który zaproponował, aby plan podzielić na Czerwonak i Koziegłowy, zdaniem komisji znacznie wydłużyłoby to procedurę. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radny Jerzy Wolniewicz zauważył, że plan nie obejmuje całego terenu miejscowości Czerwonak, co powoduje niekontrolowaną zabudowę terenów przyległych do planu na zasadach indywidualnych warunków zabudowy.

Radny Marek Pietrzyński uważa, iż ilość uwag do planu jakie zgłosił wojewoda jest zaskakująca. Tym bardziej, że plan został przygotowany pod nadzorem doświadczonego kierownika wydziału, wieloletniego pracownika tutejszego urzędu. Radny uważa, że powinny powstać dwa osobne plany dla Czerwonaka i Koziegłów, ponieważ aglomeracje te różnią się rodzajem zabudowy, ilością mieszkańców na kilometr kwadratowy oraz położeniem. Zwrócił się z wnioskiem o dokonanie analizy możliwości powstania dwóch osobnych planów ze wskazaniem walorów środowiskowych, historycznych, przestrzennych i ekonomicznych takiego podziału.

Wójt Mariusz Poznański powiedział, że informacje takie radny otrzyma po złożeniu wniosku, w którym wskaże środki finansowe na jego realizację.

Przewodniczący Rady zobowiązał radnego do sformułowania pytania na piśmie.

Radna Renata Walerych zwróciła uwagę na fakt, iż dalsze prace nad planem i poprawkami poniosą za sobą koszty, które nie zostały przewidziane w budżecie. Radna liczy na to, że prace nad planem przebiegną zarówno sprawnie jak i z dbałością o szczegóły.

Remigiusz Gulczyński, mieszkaniec Czerwonaka zwrócił się z pytaniem czy możliwe jest przyjęcie planu miejscowego wsi Czerwonak i Koziegłowy przed przyjęciem studium zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu, chciał również wiedzieć kto będzie ponosił koszty ponownego opracowania planu miejscowego. Zdaniem Pana Gulczyńskiego odpowiedzialna za taki stan rzeczy jest Rada Gminy, do której zwracał się ze swoimi uwagami dotyczącymi zapisów planu.

Kierownik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej Piotr Spychała odnosząc się do wypowiedzi na temat kosztów ponownego opracowania planu wyjaśnił, że koszty takie są zawarte w ramach gwarancji umowy z projektantem – wykonawcą. Przyjął wszelkie uwagi krytyczne dotyczące pracy wydziału i jego samego, uznając że wyniknęły one z niewystarczającej kontroli nad przebiegiem prac. W sprawie podjętego przez Wojewodę rozstrzygnięcia dotyczącego między innymi niezgodności załącznika graficznego do uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu a rysunkiem planu wyjaśnił, iż niezgodność ta wynika z faktu, że obręby geodezyjne nie pokrywają się z obrębami administracyjnymi, np. obręb geodezyjny Miękówko stanowi dużą część wsi Czerwonak.

Radny Marek Pietrzyński zapytał, czy możliwe jest naniesienie okręgów administracyjnych na geodezyjne, co rozwiązało by sprawę.

Kierownik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej odpowiedział, że takie zmiany leżą w gestii gminy, wtedy jednak miejscowość Czerwonak została by podzielona na dwie miejscowości.

Wójt odnosząc się do wcześniejszych głosów wyjaśnił, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obu miejscowości przeszedł wszelkie uzgodnienia, a podział planu pociągnie za sobą wszczęcie procedur od początku. Wyjaśnił również, że nie ma wymogu uchwalenia w pierwszej kolejności studium uwarunkowań przestrzennych, a później planu miejscowego. Prace mogą toczyć się jednocześnie, a oba dokumenty muszą być spójne. Poprawiony plan zostanie wyłożony i mieszkańcy – również Pan Gulczyński – będą mogli zapoznać się z zapisami i ewentualnie zgłaszać wnioski.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych z 18 obecnych na sali. Uchwała została przyjęta 17 głosami przy 1 wstrzymującym się i stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad.6. Uchwała w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów działalności gospodarczej w Owińskach, rejon ulicy Kolejowej.

Kierownik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej Piotr Spychała wyjaśnił, że aktualizacja planu spowodowana jest koniecznością doprowadzenia do spójności zapisów planu miejscowego uchwalonego zgodnie z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym z obecnie obowiązującymi przepisami prawa. Zgłosił autopoprawkę – zwrócił się o wykreślenie zapisu w §9 pkt 2 ppkt d): „zgodnie z §16 pkt 12” oraz zapisu w §10 pkt 1 ppkt.c): „zgodnie z §16 pkt 12”.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Przestrzennego, Gospodarki Terenowej i Budownictwa Tadeusz Sikoń przedstawił uwagi komisji do zapisów projektu uchwały, które wyjaśniono podczas posiedzenia.

Radny Jerzy Wolniewicz nie zgadza się z zapisem §16 pkt 14: „dopuszcza się lokalizację dodatkowych, innych niż ustalone planem, elementów układu komunikacyjnego”, który zdaniem radnego jest zbyt ogólny, a dotyczy wiaduktu. Zapis taki daje możliwość dokonywania zmian w tym zakresie bez konieczności zmian w planie.

Drugie pytanie dotyczyło parametrów podanych w uchwale. Radny uważa, że są one za małe w odniesieniu do działalności gospodarczej nie zgadza się z zaproponowanymi zapisami, gdyż zdaniem radnego powierzchnia terenów działalności gospodarczej powinna wynosić minimum 1200 m² z zabudową tylko wolnostojącą, z frontem działki 20-25m² z wykluczeniem zabudowy bliźniaczej, z większymi miejscami parkingowymi.

Projektant Zuzanna Bąkowska odpowiedziała, że zapis mówiący o lokalizacji dodatkowych, innych niż ustalone planem, elementów układu komunikacyjnego jest ogólny pozwala on w przyszłości na wprowadzenie ścieżek rowerowych bądź zatoki autobusowej.

Kierownik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej Piotr Spychała wyjaśnił, że parametry wprowadzone do uchwały są potwierdzeniem stanu istniejącego nie są czymś nowym.

Jerzy Wolniewicz powiedział, że zgadza się na propozycje jeśli są one potwierdzeniem stanu zastanego.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały. W głosowaniu wzięło udział 18 radnych z 18 obecnych na sali. Uchwała została przyjęta 16 głosami przy 2 wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ad.7. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonych w Bolechowie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych z 17 obecnych na sali. Uchwała została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad.8. Uchwała zmieniająca uchwałę nr 339/XLVII/2009 z dnia 16 grudnia 2009 r. w sprawie budżetu Gminy Czerwonak na 2010 r.

Skarbnik Radostawa Wiśniewska przedstawiła zmiany do budżetu wraz z autopoprawką.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetu i Finansów Ewa Adamczyk powiedziała, że komisja zapoznała się z autopoprawką i zmianami budżetowymi, po wyjaśnieniach skarbnika pozytywnie zaopiniowała wszystkie zmiany do budżetu.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych z 17 obecnych na sali. Uchwała została przyjęta 16 głosami przy 1 wstrzymującym się i stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Ad.9. Informacja doraźnej komisji Rady Gminy Czerwonak ds. Monitorowania Lokalizacji Spalarni.

Przewodniczący doraźnej komisji Waldemar Filipowicz poinformował, że w Urzędzie Miasta Poznania odbyło się pierwsze spotkanie grupy roboczej ds. CO₂ i układu drogowego, które pozwoliło na uzyskanie wielu istotnych informacji. Został przygotowany raport, w którym uwzględniono uwagi zgłoszone przez Gminę Czerwonak, zostanie on wyłożony w przyszłym tygodniu. Raport będzie wyłożony przez 21 dni w tym czasie można składać uwagi. Odbędzie się publiczna rozprawa administracyjna. Radny zapoznał zebranych z treścią pisma - odpowiedzią Prezydenta Miasta Poznania do Wójta Gminy Czerwonak. Najważniejsze treści pisma: *Zgodnie z Planem Gospodarki Odpadami dla Województwa Wielkopolskiego na lata 2008-2011 z perspektywą na lata 2012-2019 zostało przesądzone, iż preferowaną metodą zagospodarowania zmieszanych odpadów komunalnych jest ich termiczne unieszkodliwianie. Przeprowadzona analiza wielokryterialna kolejnych potencjalnych lokalizacji wskazała jako najkorzystniejszą lokalizację EC Karoli. W związku z powyższym ponownie złożono wnioski o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie instalacji termicznego przekształcania odpadów, postępowanie administracyjne trwa. Projekt będzie finansowany ze środków Unii Europejskiej, który wpisany jest w plan gospodarki odpadami. Dokumentacja wymagana przez instytucje pośredniczące i zarządzające projektami unijnymi ma być złożona w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca 2010. Propozycja Burmistrza Murowanej Gośliny, wskazująca nową lokalizację na terenie tej gminy nie jest wpisana w Plan Gospodarki Odpadami. W przypadku zaakceptowania lokalizacji EC Karolin pod budowę spalarni odpadów Miasto Poznań sfinansuje nowy układ komunikacyjny dla potrzeb mieszkańców Gminy Czerwonak. W projekcie Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Miasta Poznania na lata 2010-2014 zostało ujęte przedsięwzięcie w zakresie infrastruktury transportowej pod nazwą: „Spalarnia odpadów – drogi dojazdowe + skrzyżowanie ; Bałtycka – Janikowska +Gdyńska – przejazd kolejowy” na kwotę 120 mln zł. Miasto Poznań pragnie mieszkańcom Poznania i sąsiednich gmin zaproponować tańszą formę zagospodarowania odpadów poprzez ich termiczne unieszkodliwianie. Utrata tej szansy w formie dofinansowania będzie dokuczliwa dla wszystkich, ponieważ pociągnie za sobą wyższe koszty za gospodarkę odpadami, a także gminy zapłacą olbrzymie kary z tytułu niespełnienia wymogów dyrektyw unijnych.*

Przewodniczący komisji doraźnej poinformował, że 10 lutego odbędzie się kolejne spotkanie grupy roboczej podkreślił, że uczestnictwo przedstawicieli Gminy Czerwonak nie jest wyrazem zgody na spalarnię, ale jest po to, aby nic nie działo się bez udziału naszej gminy, aby móc wyrażać swoje zdanie. Podkreślił, że działania gminy polegają na współpracy z Miastem Poznaniem na szukaniu dobrych rozwiązań dla gminy. Praca grupy roboczej będzie polegała na określeniu dokumentów niezbędnych do właściwej oceny realizacji przedsięwzięcia związanego z Centralną Oczyszczalnią Ścieków czyli na wywozie osadów, sprawdzeniu umów, które pozwolą się zorientować ile jest osadów do wywiezienia, kto je wywiezie i w jakim czasie. Radny ma nadzieję, że działanie w/w grupy roboczej będzie

miało wpływ na przyspieszenie wywozu osadów. Grupa Robocza zwróciła się pisemnie z następującymi pytaniami do firmy Aquanet : ile obecnie pracuje linii osuszających, czy osady trafiają na składowisko, czy są osuszane. Działania członków grupy roboczej skierowane są na kontrole szans powodzenia powstania układu komunikacyjnego. Poznań przyjął do budżetu środki na realizację w/w układu. Powiedział, że w pracach grupy bierze udział kilku przedstawicieli Urzędu Miasta Poznania. Obecnie tworzy się grupa samorządowa z przedstawicielem Urzędu Gminy Czerwonak. Wszystkie grupy działające w ramach Okrągłego Stołu będą zalążkiem do powstania komisji ds. gospodarki odpadami. Przewodniczący komisji zapytał Wójta Gminy kiedy zostanie przedstawiony Radzie projekt uchwały w sprawie gospodarki opadami.

Wójt Mariusz Poznański odpowiedział, że mają zmienić się przepisy trwa dyskusja między lobbieniem firm prywatnych a samorządami terytorialnymi nad tym kto ma sterować gospodarką odpadami. Obiecał dostarczyć na ręce Przewodniczącego Rady pismo przygotowane przez Wydział Ochrony Środowiska na temat wzrostu opłat tego co należy zrobić prosił, aby komisja Ochrony Środowiska zajęła się tematem.

Przewodniczący komisji Waldemar Filipowicz poinformował, że 17 lutego odbędzie się Wielkopolskie Forum Ekologiczne – Spalarnia odpadów w Poznaniu.

Ad.10. Informacja o działalności Wójta Gminy Czerwonak jako organu wykonawczego gminy między sesjami Rady Gminy Czerwonak.

Radny Jerzy Wolniewicz zapytał o rozbudowę stacji ujęcia wody w Potaszach oraz o wymianę map-plansz do zewnętrznych gablot reklamowych - czy wszystkie zostaną wymienione.

Zastępca Wójta Tomasz Stellmaszyk odpowiedział, że rozbudowa stacji ujęcia wody będzie z naszych środków.

Wójt Mariusz Poznański wyjaśnił, że wymienione zostaną mapy-plansze zniszczone i nieaktualne.

Radny Marcin Wojtkowiak zapytał jakich zmian dokonano w projekcie studium, które wynikają z uzgodnień z RDOŚ.

Zastępca Wójta Tomasz Stellmaszyk wyjaśnił, że projektant dokonał zmian w projekcie studium zgodnie ze wskazówkami RDOŚ ale jeszcze go nie uzgodniono.

Ad.11. Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Rady Zbigniew Zieliński poinformował, że na sesji w miesiącu lutym przewodniczący komisji są zobowiązani do przedłożenia radzie planów pracy komisji na 2010 r. i sprawozdań z ich działalności w 2009 r. Powiedział, że są problemy z nieobecnościami na posiedzeniach radnego Przemysława Ptaka, Przewodniczący prowadził na powyższy temat rozmowy z radnym, który wyraził chęć rezygnacji z funkcji przewodniczącego Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego do dnia dzisiejszego żaden wniosek radnego w powyższej sprawie nie wpłynął.

Przewodniczący Rady powiedział, że wpłynęło pismo dyrektora GOK "Sokół" w sprawie terminu i miejsca dożynek. Wyjaśnił, że Pani Joanna Szalbierz zaproponowała, aby dożynki odbyły się 28 sierpnia w Bolechowie obok firmy El-Cab.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Wodnej Andrzej Rajewicz powiedział, że komisja popiera termin dożynek, zwraca jednak uwagę na industrialny charakter proponowanego miejsca – sąsiedztwo firmy Solaria i El-Cab. Dodał, że zdaniem komisji najlepszym miejscem na organizację dożynek jest teren boiska w Kicinie.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Ewa Banaszak powiedziała, że komisja nie miała zastrzeżeń do terminu dożynek, w końcowej dyskusji nie miała również uwag do miejsca, gdyż członkowie komisji założyli, że GOK „Sokół” podając propozycję organizacji dożynek w Bolechowie zrobił rozpoznanie w tym temacie, dodała, że osobiście również uważa, że Kicin byłby ciekawszym miejscem.

Wójt Mariusz Poznański wyjaśnił, że dożynki są organizowane w różnych miejscowościach, tak aby nie były powtarzane ciągle w tym samym miejscu. Proponowany teren w Bolechowie jest gruntem gminnym, ale decyzja nie jest ostateczna, stąd prośba GOK „Sokół” o opinię rady.

Pan Andrzej Stachowiak powiedział, że w Szlachęcinie Pan Kazimierz Kosakowski gospodaruje na jednym z największych gospodarstw w gminie, czułby się zaszczycony, gdyby na jego terenie odbyły się dożynki.

Wójt Mariusz Poznański stwierdził, że można przygotować zestawienie dożynek, gdzie i kiedy odbywały się.

Przewodniczący Rady Zbigniew Zieliński powiedział, że w związku z powyższym termin dożynek – 28 sierpnia 2010 r. został przez radę zaakceptowany, miejsce zostanie ustalone przy porozumieniu Wójta, Dyrektora GOK „Sokół” i Przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Wodnej na kolejnym posiedzeniu sesji.

Radny Waldemar Filipowicz zwrócił uwagę, że dożynki zorganizowane kilka lat temu w Koziegłowach były bardzo ciekawe i cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Radna Daniela Jankowska – Bachor – Przewodnicząca Zarządu Osiedla Leśnego – poinformowała, że w dniu 18 stycznia 2010 r. na zebraniu Rady Osiedla Leśnego próbowano nie udzielić zarządowi skwitowania merytoryczno – finansowego, była to próba nieudana, zaważył jeden głos. Powiedziała, że trzynastu z piętnastu radnych Osiedla Leśnego jest powiązanych ze spółdzielnią, są to m.in. pracownicy oraz członkowie zarządu spółdzielni mieszkaniowej, byli członkowie rad osiedla podległych spółdzielni, więc nie ma szans na obiektywne głosowanie. Powiedziała, że radny Czesław Orlik wystąpił z propozycją udzielenia wotum nieufności wobec Przewodniczącej Zarządu Osiedla z powodu utraty zaufania. Dodała, że nie ma takiej instytucji jak wotum nieufności w stosunku do Przewodniczącego Zarządu Osiedla, radnych osiedla, radnych czy też Wójta. Do głosowania nie doszło dzięki przewodniczącemu Rady Osiedla Jerzemu Stępniewi. Powiedziała, że pojawił się zarzut, że bez pozwolenia organizowała imprezy z probostwem. Wyjaśniła, że nie potrzebowała takiego pozwolenia, imprezy z probostwem i Caritasem są uczciwe, panuje atmosfera spokoju, uczestniczy w nich bardzo dużo osób. Działania „ludzi z cienia” wynikają z tego, że radna poruszyła temat zakupu gruntów przez radnych w czasie pełnienia funkcji publicznej. Powiedziała, że mieszkańcy Osiedla Leśnego słyszeli jak Pani L. opowiadała, że zakupiła kilka tysięcy m² ziemi w czasie pełnienia funkcji radnej. Radna Daniela Jankowska-Bachor uważa, że dąży się do jej zdyskredytowania, gdyż otrzymała dużo głosów w wyborach do Rady Gminy. Jest to brutalna, czarna, bezwzględna walka przedwyborcza. Radna poinformowała, że najbliższe zebranie odbędzie się 26 stycznia br., nie wie jakie zostaną podjęte kolejne próby jej odwołania, być może zwróci się o pomoc do władz gminy, Rady Gminy o wyznaczenie obserwatorów, obecnie jest na etapie zbierania informacji na temat środków, po które może sięgnąć. Powiedziała, że jest przygotowana na rozprawy sądowe, wówczas zażąda ujawnienia wszystkich dokumentów. Podkreśliła, że kieruje się uczciwością, służebnością wobec mieszkańców i transparentnością.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Renata Walerych poinformowała, że Państwo Postanowicz zwrócili się do komisji o sprawdzenie legalności działań Wójta Gminy Czerwonak w przedmiocie inwestycji wykonanych przez gminę w latach 1990 - 2001 na działkach położonych przy ul. Gdyńskiej i ul. Polnej w miejscowości Czerwonak. Komisja zwróciła się do Rady Gminy z prośbą o wprowadzenie do planu pracy komisji na 2010 r. kontroli w w/w sprawie i wykreślenie kontroli gospodarki mediami w obiektach użyteczności publicznej będących własnością gminy (prąd, woda, gaz, ciepło).

Wójt Mariusz Poznański powiedział, że czuje się szantażowany przez Pana Postanowicza, który postawił jeden warunek - jeżeli tereny przeznaczone pod zielenie należące do Pana Postanowicza zostaną przekształcone pod budownictwo mieszkaniowe to wówczas nie będzie wnosił roszczeń. Wyjaśnił, że Pan Postanowicz nabył grunty od osób, z którymi gmina zawarła porozumienie. Zgodnie z zapisami porozumienia osoby, które je podpisały otrzymały odszkodowanie za zgodę na wejście w ich grunt i realizację inwestycji. W ciągu roku osoby, które otrzymały odszkodowanie miały wpisać w księgę wieczystą informację o przekazaniu gruntu gminie pod realizację inwestycji.

Stwierdził, że jeżeli Komisja Rewizyjna zacznie zajmować się indywidualnymi tematami, które są przedmiotem rozstrzygnięć w urzędzie i będzie próbowała zastąpić organy ścigania, będzie to bardzo zły sygnał dla mieszkańców. Komisja zostanie zarzucona przez niezadowolonych mieszkańców dziesiątkami spraw. Podkreślił, że jest dostatecznie dużo możliwości odwołania się od decyzji. Dodał, że nie wyobraża sobie, aby Komisja Rewizyjna wydała w tej sprawie rozstrzygnięcie za sąd.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Renata Walerych powiedziała, że jeżeli pismo jest skierowane do komisji oraz Przewodniczącego Rady to komisja ma obowiązek zająć się sprawą, więc musi poczynić pewne kroki, aby rozemnać się w temacie.

Wójt Mariusz Poznański powiedział, że każdy mieszkaniec gminy może złożyć skargę na działalność Wójta, kierowanie w/w sprawy do komisji jest „pokątną” procedurą, jest to precedens, przed którym przestrzega komisję.

Radny Jerzy Wolniewicz zapytał na jakiej podstawie radni mają rozstrzygać kto ma rację, kto zawinił w dziedzinie, na której się nie znają. Powiedział, że jest przeciwny wprowadzaniu kontroli w w/w sprawie do planu pracy Komisji Rewizyjnej, nie można doprowadzić do sytuacji, w której kontrole będą przeprowadzane na żądanie. Dodał, że jeżeli mieszkaniec ma dowody na popełnienie przestępstwa powinien zgłosić sprawę do prokuratury. Podkreślił, że nie chce rozstrzygać w sprawie.

Radca Prawny Ewa Gąsiorek wyjaśniła, że instytucja skargi jest uregulowana w kodeksie postępowania administracyjnego, jej zdaniem służy zadowoleniu obywateli, którzy dzięki temu mają jakiś wpływ na postępowanie. Jeżeli skarga wchodzi w tok „żywego” postępowania administracyjnego to staje się np. zażaleniem, odwołaniem, wnioskiem. Jeżeli dotyczy zadań, które nie są objęte postępowaniem administracyjnym to wówczas ma charakterystyczne znamiona skargi – obywatel jest niezadowolony, więc skarży się. Do kompetencji rady należy rozstrzygnięcie skargi, choć tak naprawdę organem, który powinien oceniać prawną sytuację są sądy albo prokuratura. Dodała, że zakwalifikowanie każdego pisma o różnej materii skomplikowania prawnego jako skargi jest trudne.

Zdaniem Przewodniczącego Rady komisja nie powinna rozpatrywać w/w sprawy.

Radny Marcin Wojtkowiak stwierdził, że ingerencja Wójta w prace komisji jest zbyt daleko idąca. Podkreślił, że komisja zdaje sobie sprawę z przestanków, jakimi kieruje się Pan Postanowicz, ale wpłynęło pismo, więc trzeba się nim zająć. Zwrócił uwagę, że temat kontroli można rozszerzyć, być może podobnych spraw było więcej na przestrzeni lat, zapewnił że komisja nie da się zmanipulować, tylko po to by prowadzić indywidualną sprawę. Zaproponował, aby Komisja Rewizyjna na najbliższym posiedzeniu wypracowała jednoznaczne stanowisko biorąc pod uwagę opinie zgłoszone na sesji.

Wójt Mariusz Poznański powiedział, że nie ingeruje w prace komisji, zwrócił się do całej rady, aby nie rozpatrywała indywidualnych wniosków, zgadza się na kontrolę szerszego zagadnienia.

Wiceprzewodnicząca Rady Ewa Banaszak podsumowując dyskusję powiedziała, że Komisja Rewizyjna zajmie się tematem i przedstawi propozycję załatwienia sprawy.

Radny Czesław Orlik odnosząc się do wypowiedzi radnej Danieli Jankowskiej – Bachor zwrócił uwagę na operowanie przez nią inicjami, funkcjami, a to nie było tematem spotkania w dniu 18 stycznia br., dodał, że kolejne zebranie Rady Osiedla Leśnego nie zostało wyznaczone w celu rozpatrzenia wniosku o wotum nieufności, ale w celu kontynuacji tematu rozbudowy ulicy Tacza w Koziegłowach.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Wodnej Andrzej Rajewicz odczytał zaproszenie na Międzynarodowe Targi Mechanizacji Rolnictwa Polagra, które odbędą się w Poznaniu, w dniach 11-14 lutego, na terenach wystawienniczych MTP.

Radny Marek Pietrzyński poinformował, że zwrócił się do Przewodniczącego Rady z projektem uchwały w sprawie wotum nieufności wobec działalności Wójta w temacie spalarni, z pismem w sprawie poszerzenia programu zdrowotnego o szczepienia przeciw chorobom pneumokokowym (zwrócił się w tym temacie również o opinię do Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej) oraz o wprowadzenie do porządku obrad tematu związanego z zarzutami prokuratorskimi.

Przewodniczący Rady powiedział, że dokumenty związane z w/w tematami zostały przekazane radnym wraz z materiałami na sesję styczniową. Poinformował, że Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia zajęła się tematem szczepień przeciw pneumokokom jeszcze w 2009 r., zanim radny wystąpił z inicjatywą, komisja ujęła również ten problem w planie pracy na 2010 r. Powiedział, że na spotkanie przedsesyjne radny dostarczył projekt uchwały w sprawie wotum nieufności wraz z załączonym pismem stanowiącym uzasadnienie, w takiej formie projekt nie został uwzględniony przez gremium, w późniejszym terminie radny przedłożył poprawione uzasadnienie. Powiedział, że nie wyraził zgody, aby podjąć w/w uchwałę bez

przygotowania radnych, pismo zostało dołączone do materiałów sesyjnych, aby umożliwić radnym zapoznanie się z tematem, omówienie projektu na komisjach. Wyjaśnił, że umieszczenie w porządku obrad tematu dotyczącego zarzutów prokuratorskich uznał za absolutnie zbyt wczesne.

Zastępca Wójta Tomasz Stellmaszyk odniósł się do listu otwartego skierowanego na ręce Przewodniczącego Rady podpisanego przez radnego Marka Pietrzyńskiego. Powiedział, że podczas kilku lat pracy w gminie przyzwyczał się już do wątpliwej jakości pism podpisanych przez radnego Pietrzyńskiego. Analizując pracę radnego w okresie kilku ostatnich miesięcy porównał ją do typowego zachowania się niedoświadczonego myśliwego w dzikiej puszczy. Mając pozwolenie na broń i odstrzał zwierzyny, nie bacząc na konsekwencję i skutek wywołany odpaleniem broni radny strzela często i do wszystkiego co się porusza w gęstwinie, a przecież posiada celownik, z którego nie korzysta. Mając w rękach dobrą broń - mandat radnego, nie sprawdza i nie zastanawia nad konsekwencją strzału. Zauważył, że zazwyczaj każdy, kto zadaje sobie trud przeczytania pism radnego Marka Pietrzyńskiego, jeśli nie dotyczą konkretnie jego osoby nie zastanawia się nad skutkami, które one wywołują i przechodzi do porządku dziennego. Podkreślił, że jeśli autor w sposób celowy podaje niesprawdzone, kłamliwe informacje obowiązkiem jest je zdementować i wyjaśnić. Odnosząc się do listu otwartego zwrócił uwagę na wiele nieprawdziwych informacji i pomówień, a w konsekwencji błędny tok rozumowania autora listu. Przedstawił kilka przykładów:

1. W 2007 roku z-ca Wójta Gminy Pan Henryk Sobański nie został zwolniony w trybie dyscyplinarnym;
2. Wyłączenie odszkodowanie Panu Sobańskiemu spowodowane było dostarczeniem Wójtowi Gminy nieznanymi w dniu rozwiązania umowy o pracę określonych dokumentów;
3. Wątek związany z postawieniem zarzutów Wójtowi Mariuszowi Poznańskiemu i Zastępcy Wójta Tomaszowi Stellmaszykowi w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Apelacyjną zawiera szereg nieprawdziwych informacji, a odnoszenie się do środków masowego przekazu, jako jedyne źródła wiedzy jest wielkim nadużyciem, np. „Sam biznesmen miał zarobić na tym 400 tys. zł”- w kontekście, kiedy cała wartość przetargu na modernizację budynku urzędu wynosiła niewiele więcej. „Policja dowiedziała się o nieuczciwym biznesmenie w 2008 roku” – zastanawia się skąd ta informacja. Przetarg i wszystkie czynności operacyjne policji odbywały się co najmniej rok wcześniej. Zdaniem Zastępcy Wójta wielkim nadużyciem jest przypisywanie pewnych działań urzędnikom, celowo dwukrotnie podanych w liczbie mnogiej. Podkreślił, że nikt nie obiecywał mu żadnych pieniędzy za ustawienie przetargów. Ponadto stwierdził, że nie ma żadnych dowodów, nawet cienia wątpliwości, że kiedykolwiek do takiego faktu doszło.

Nadmienił, że wątku porównawczego sprawy byłego Zastępcy Wójta z aktualnie prowadzoną sprawą nie będzie komentował ze względu na niezrozumiały cel łączenia tych dwóch różnych spraw. Powiedział, że w liście otwartym radny Marek Pietrzyński domaga się wyrażenia stanowiska rady w przedmiotowej sprawie. Przypomniał, że zgodnie z art.5 kpk „oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem”. Akt oskarżenia został podpisany w dniu 29.12.09 roku, a pierwszą czynnością Prokuratury Apelacyjnej było poinformowanie redakcji Głosu Wielkopolskiego. Dodał, że jako strona postępowania do dnia dzisiejszego nie został zapoznany z aktem oskarżenia, a minęły już 23 dni. Zdaniem Zastępcy Wójta Tomasza Stellmaszyka powyższa sytuacja pokazuje prawdziwą gradację celów funkcjonowania Prokuratury w tej konkretnej sprawie, dla której przekazanie informacji mediom jest najważniejsze. Zapytał czy radny Marek Pietrzyński uzurpuje sobie prawo do wydania wyroku zanim sprawa w ogóle trafi pod obrady sądu. Stwierdził, że radny jako człowiek z wieloletnim doświadczeniem w samorządzie, z kilkuletnim stażem jako ławnik uważa, że „Rada Gminy powinna zostać zapoznana z ustaleniami prowadzonego przez prokuraturę postępowania wraz z okolicznościami, w których doszło do powstania nieprawidłowości przy organizowaniu przetargów”. Powiedział, że poucza radnego o treści art.241 §1 „Kto bez pozwolenia rozpowszechnia publicznie wiadomości z postępowania przygotowawczego, zanim zostały ujawnione w postępowaniu sądowym podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności, albo

pozbawienia wolności do lat 2". Podkreślił, że w omawianym tekście doszło do wielu pomówień, zniestawienia i szkalowania jego dobrego imienia. Zaznaczył, że radny jest w wielkim błędzie myśląc, że w odniesieniu do tego dokumentu można uniknąć postawienia zarzutów z art.212 KK, a więc artykułu dotyczącego przestępstw przeciwko czci i nietykalności cielesnej. Poinformował, że zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2006 r. (II AKa 448/05) wypowiedź zniestawiająca może być wyrażona nie tylko w trybie oznajmującym, lecz także w trybie przypuszczającym. Pytania nie mogą być prawdziwe, ani fałszywe, prawidłowe ani nieprawidłowe. Nie są one faktami, ani ocenami, ale osobną kategorią semantyczną. Zważywszy na ich rolę w kształtowaniu wolności wypowiedzi, zbliżają się do kategorii opinii. Pytanie może zawierać zniestawiającą treść, jeśli zawiera zniestawiające fakty. Chodzi o sytuacje, w których rozsądna interpretacja słów pozwala na stwierdzenie, że są one w istocie stawianiem zarzutu niewłaściwego postępowania. Stwierdził, że przytaczając informację z prasy radny przepisał treści z artykułów prasowych nie zastanawiając się nad faktem odpowiedzialności za celowe podawanie nieprawdy. Zdaniem Zastępcy Wójta radny nie wykazał należytej staranności w wykonywaniu funkcji, mając wieloletnie doświadczenie i prawdopodobnie również wiedzę, że większość materiałów źródłowych znajduje się w Urzędzie Gminy nie zadał sobie trudu, aby te informacje sprawdzić. Powiedział, że wydaje się celowym stwierdzenie, że celem postępowania radnego są zbliżające się wybory samorządowe i rozpoczęcie kampanii wyborczej w sposób bardzo nieczysty, szkalując osoby Wójta Gminy i jego zastępcy. Zaznaczył, że radny pisze w swoim piśmie, że odbywa się to w poczuciu odpowiedzialności, że kieruje się dobrem naszej wspólnoty samorządowej. Zwrócił się z prośbą do radnego, aby w poczuciu odpowiedzialności i kierując się dobrem naszej wspólnoty samorządowej poinformował mieszkańców gminy na swojej stronie internetowej o wszystkich zakończonych postępowaniach i rozwiązanych problemach, których był autorem, bez względu na wynik postępowania, np. pismo Prokuratora Rejonowego o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie nielegalnego finansowania przez Gminę Czerwonak szczepionek przeciwko rakowi szyjki macicy. Dodał, że ma nadzieję, że jest to dla radnego na tyle istotny temat, że warto zamieścić tę informację. Zastępca Wójta Tomasz Stellmaszyk podsumowując powiedział, że wciąż ma nadzieję i wiarę w czystość intencji, którymi radny się kieruje. Zwrócił się z prośbą, aby wspólnie rozpocząć - w sposób merytoryczny, z poszanowaniem swojej godności - rozwiązywać problemy naszej małej ojczyzny i walczyć o lepszą przyszłość gminy.

Radny Marcin Wojtkowiak powiedział, że działanie radnego Marka Pietrzyńskiego jest działaniem politycznym, więc pod tym względem odcina się od jego działań. Zdecydowana większość mieszkańców nie rozróżnia funkcji radnego od funkcji Wójta. Rozumienie potoczne, z jakim się wielokrotnie spotyka jest takie, że radni są podwładnymi Wójta. Zwrócił uwagę, że na radnych spoczywa brak zaufania społecznego.

Przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Daniela Jankowska – Bachor powiedziała, że komisja ujęła temat szczepień przeciw pneumokokom w planie pracy na 2010 r. Poinformowała, że jeszcze w 2009 r., zanim radny Marek Pietrzyński wystąpił z pismem w w/w sprawie, komisja zwróciła się do Kierownika Centrum Profilaktyki, Terapii i Rehabilitacji Marleny Łochyńskiej z prośbą o informację na temat liczby osób uprawnionych do wspomnianych szczepień oraz ewentualnych kosztów.

Radny Piotr Picyk zapytał o status postępowania w sprawie SKR Kicin, kiedy zostanie ogłoszony przetarg na przygotowanie dokumentacji związanej z budową drogi do Dębogóry, oraz o status budowy chodnika w Kicinie.

Wójt Mariusz Poznański wyjaśnił, że w sprawie SKR Kicin działa likwidator skierowany przez sąd, nie informuje on o swoich działaniach. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Marcina Wojtkowiaka powiedział, że radny, wójt, sołtys są osobami publicznymi, nie można winić mieszkańców, że nie wiedzą kto za co odpowiada, faktycznie wszyscy odpowiadają za to co się dzieje w gminie, rada podejmuje uchwały, wójt je wykonuje. Jego zdaniem radnych można podzielić na dwie grupy: grupę, która działa pozytywnie, chce rozwiązywać problemy i grupę, która zazdrości tym, którzy pracują i próbuje działać destrukcyjnie, krytykując wszystkie działania, dotyczy to również funkcjonowania Wójta. Powiedział, że jeżeli ktoś z czymś się nie zgadza to zgłasza wnioski i to rozumie, ale nigdy nie pogodzi się z krytykanctwem, czyli szukaniem nieistotnych błędów za wszelką cenę bez przekonania do racji innych, mając wyłącznie własną wizję. Zwrócił uwagę, że niestety radny Marek

Pietrzyński od początku swojej działalności w Gminie Czerwonak nie należy do radnych, którzy pozytywnie oddziałują. Powiedział, że chciałby zobaczyć jeden przykład sprawy, którą pozytywnie zakończył dla dobra wszystkich mieszkańców. Nie jest problemem stanąć na czele protestu, zaczynać kolejne procesy bez zakończenia poprzednich, w taki sposób bardzo łatwo zyskać głosy, zawsze trudniej odpowiedzieć na pytanie co zrobił radny, aby mieszkańcom żyło się rzeczywiście lepiej. Dodał, że ma przygotowany pokaz slajdów dokumentów potwierdzających, że radny Marek Pietrzyński mówi nieprawdę, że snuje pomówienia. Wójt podkreślił, że zastanawia się na czyją korzyść działa radny, stawia zarzut, że przez Wójta mieszkańcy Koziegłówek będą cierpieć z powodu lokalizacji spalarni, bo Wójt nie poinformował we właściwym czasie rady i nie powiedział stanowczego „Nie” w sytuacji, gdy trwają rozmowy z Prezydentem Miasta Poznania i Marszałkiem. Zdaniem Wójta radny działa przewrotnie, destrukcyjnie dla gminy, nie działa pozytywnie w żadnym kierunku, wspiera pewne grupy, nie widząc całości zagadnień, które są w gminie. Powiedział, że radny Marek Pietrzyński musi zacząć liczyć się ze słowami, bo poniesie konsekwencje, raz już wyrok sądu za znieważenie otrzymał i nie potrafił go wykonać w odpowiednim czasie. Podkreślił, że obecna sytuacja, a sprawa Pana Sobańskiego są diametralnie różne. Wówczas Panu Sobańskiemu postawiono zarzut korupcyjny, podczas przesłuchania przyznał się do wzięcia łapówki. Zapytał czy radny Pietrzyński nie widzi tej istotnej różnicy, obecnie nie ma żadnego dowodu na wzięcie łapówki, na to że gmina poniosła jakąkolwiek stratę, uszczerbek na majątku. Zwrócił uwagę, że radny Marek Pietrzyński wielokrotnie wpędził poprzednią radę w sposób świadomy w podejmowanie niepotrzebnych, złych decyzji wykorzystując sytuację. Wójt powiedział, że wotum nieufności pod względem prawnym nic za sobą nie niesie, jest to wyłącznie robienie zamętu, zwrócił się do radnego, aby we własnym sumieniu zastanowił się nad swoim działaniem. Dodał, że obecnie osoby oskarżone nie przyznały się do zarzutów, nie znają aktu oskarżenia, jest to tajemnica, nie mogą się do tego odnosić. Zapytał czy jakkolwiek Rada Gminy w kraju wydała oświadczenie w sprawie prowadzonych dochodzeń, postępowań. Powiedział, że radny Marek Pietrzyński tego oczekuje, chce zastąpić prokuraturę, sąd, a Rada Gminy nie ma możliwości rozpatrywania omawianej sprawy. Dodał, że zgadza się ze stwierdzeniem radnego Waldemara Filipowicza, który powiedział, że działania gminy polegają obecnie na współpracy z Miastem Poznaniem, na szukaniu takich rozwiązań, które będą dla gminy najlepsze. Nadmienił, że zastanawia się czy radny Marek Pietrzyński reprezentuje przedstawicieli Miasta Poznania, skoro powtarza jak mantrę jeden z argumentów Poznania – że kiedy można było protestować to protest był nieskuteczny, a teraz lokalizacja spalarni jest przesądzona. Zauważył, że zgodnie z pismem Prezydenta Miasta Poznania jeszcze do niedawna rozpatrywano 6 lokalizacji spalarni, więc na jakiej podstawie radny twierdzi, że decyzja zapadła dużo wcześniej. Zaapelował, aby radny dokładnie przytaczał zapisy ustawy o ochronie środowiska, wówczas dowiedziałby się, że sprawa lokalizacji inwestycji rozstrzyga się w planie miejscowym. Podkreślił, że w 2006 r. zgłosił do planu miejscowego dla Miasta Poznania oficjalny protest związany z lokalizacją spalarni, są na to dokumenty. Wójt powiedział, że radny Marek Pietrzyński utrwalając argument, że lokalizacja spalarni jest przesądzona robi totalną destrukcję. Dodał, że radny przekazuje fałszywe informacje pisząc w liście otwartym, że w Zakładach Drobiarskich w Koziegłówkach są magazynowane tysiące ton amoniaku, podczas gdy faktycznie jest to 27 ton, maksymalna strefa oddziaływania w przypadku awarii to 346 m. Jest to zapis w dokumencie, który radny umieścił na stronie internetowej, więc prawdopodobnie Zakłady Drobiarskie pozwą radnego do sądu za oszukiwanie ludzi i wskazywanie na zagrożenie, którego nie ma. Powiedział, że będzie koniec z pisaniem tego co się chce i brakiem ponoszenia odpowiedzialności za słowa, trzeba przedstawiać informacje zgodnie z prawdą, a nie z własnymi wymysłami. Wójt podkreślił, że obawia się, iż efektem destrukcyjnego działania radnego na rzecz gminy będzie powstanie spalarni, bez budowy dróg.

Radny Marek Pietrzyński powiedział, że domagał się właśnie takiej dyskusji w oddzielnym punkcie, Wójt nie zastanawia się co by zrobił będąc po drugiej stronie, elementem demokracji jest to, że każdy może mieć odmienne zdanie. Jego zdaniem Wójt udziela szczegółowo informacji dopiero przyciśnięty przez radnego, mając później o to pretensje. Radny stwierdził, że po tylu latach współpracy Wójt powinien przewidzieć jego działania.

Radna Daniela Jankowska – Bachor zapytała ile jeszcze chińskich ostrzeżeń otrzyma radny Marek Pietrzyński.

Radna Renata Walerych zapytała o reorganizację pracy w Urzędzie Gminy.

Wójt Mariusz Poznański powiedział, że trwają jeszcze rozmowy z najwyższym kierownictwem, pracownikami, jest to trudny moment. Zmiany nastąpią w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, zostanie zatrudnionych 7 nowych strażników, powstanie stanowisko pracy w pożytku publicznym. Dodął, że chciałby, aby zmiany organizacyjne weszły w życie jeszcze w kwietniu br.

Radny Waldemar Filipowicz zwrócił się do radnej Daniela Jankowskiej – Bachor, aby nie operowała ogólnikami, inicjałami i nie zrzucała całej winy za własne niepowodzenia na innych. Powiedział, że jeśli radna wie kto dokonał korupcji to niech ujawni nazwiska, jeśli nie to są to typowe pomówienia, niech raz wypowie się konkretnie i skończy temat.

Przewodniczący Rady Zbigniew Zieliński powiedział, że jest zaniepokojony ostatnimi wydarzeniami, poprosił o rozważę oraz spokojne zakończenie kadencji.

Radna Daniela Jankowska–Bachor odpowiedziała, że ma same powodzenia, a nie niepowodzenia, imprezy cieszą się dużym zainteresowaniem. Wskazała na powiązania członków Rady Osiedla ze spółdzielnią, bo w takiej sytuacji nie ma szans na obiektywną ocenę. Powiedziała, że demokracja jest demokracją, ale jest jeszcze coś takiego jak demokracja sterowana. Przypomniała, że zwróciła się do Wójta z prośbą o ujawnienie kto z radnych obecnej i byłej kadencji nabył grunty pełniąc funkcję publiczną, aby uciąć spekulacje mieszkańców.

Radny Marcin Wojtkowiak odczytał zaproszenie do udziału w turnieju piłki halowej dla radnych oraz pracowników urzędu na wyjazd do Kostrzyna w dniu 30 stycznia br. i Gorzowa Wielkopolskiego w dniu 6 marca br.

Sołtys Tadeusz Wojciechowski powiedział, że w kraju nastąpiła moda na szczepienie wszystkich przeciw wszystkiemu. Poinformował, że wirus w szczepionce jest skażony związkami rtęci. Jego zdaniem wychodząc przed szereg gmina popełnia błąd wywołując panikę, poddając się modzie czy lobby farmaceutycznemu. Dodął, że do tematu trzeba podejść spokojnie. Stwierdził, że przygotowując się do rozmów z Poznaniem w sprawie spalarni trzeba założyć, że inwestycja powstanie, jednak należy skupić się nad realizacją rozwiązań komunikacyjnych.

Zastępca Wójta Tomasz Stellmaszyk poinformował, że została zatwierdzona nowa Lokalna Strategia Działania Grupy Leader+. Powiedział, że w dniu 22 stycznia br. o godz. 17.00 odbędzie się szkolenie, zachęcił do wzięcia w nim udziału rolników, organizacji pożytku publicznego oraz małe działalności gospodarcze.

Wójt Mariusz Poznański odnosząc się do wypowiedzi sołtysa Tadeusza Wojciechowskiego w sprawie spalarni powiedział, że uchwałą Rady Miasta Poznania został zabezpieczony 1 mln zł na przygotowanie dokumentacji. Im wcześniej gmina włączy się w przygotowanie dokumentacji, określenie strategii tym lepsze rozwiązanie zostanie wypracowane. Podkreślił, że to co zaproponował Poznań robi w kontekście także powstania III Ramy, więc pewne rozwiązania są tymczasowe. W wielu ulotkach pojawiają się nieprawdziwe informacje, urząd będzie je monitorował, autorzy takich informacji będą musieli liczyć się z konsekwencjami za wprowadzanie mieszkańców w błąd.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Karolin Piotr Szafranski zasygnalizował, że śnieg zalegający na dachu marketu Carrefour został zrzuty na chodnik, uniemożliwiając mieszkańcom przejście. Powiedział, że Straż Gminna interweniowała, ale właściciel na swoim terenie może robić co chce, więc konieczny jest dodatkowy ciąg komunikacyjny.

Wójt Mariusz Poznański powiedział, że być może właściciel będzie dążył do wykupienia przez gminę utwardzonego pasa. Zapytał radnego Waldemara Filipowicza czy w zakresie projektu Osiedla Leśnego dojście do marketu było wewnątrzosiedlowe czy zewnętrzne przy drodze.

Radny Waldemar Filipowicz wyjaśnił, że dojścia do marketu są własnością prywatną Carrefour, co roku Rada Osiedla Leśnego ma ten sam problem.

Radny Marek Pietrzyński powiedział, że został wyłożony projekt planu miejscowego III Ramy Komunikacyjnej - Południe, który obejmuje regulacje dróg gminnych, zapytał czy gmina złożyła uwagi w momencie wyłożenia, czy można się z nimi zapoznać.

Wójt Mariusz Poznański odpowiedział twierdząco, dodał, że nie widzi problemu, żeby się z nimi zapoznać.

Wiceprzewodnicząca Rady Ewa Banaszak zwróciła się do Straży Gminnej, aby wymagała odśnieżania chodników przez właścicieli posesji.

Ad.12. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Zbigniew Zieliński zamknął XLVIII sesję Rady Gminy Czerwonak.

Protokół sporządziły:
Izabela Lesiecka
Katarzyna Płonka